

W drodze do beatyfikacji

Podsumowanie miesięcznicy z 16 kwietnia 2021

Mimo trudności związanych z wciąż groźną pandemią, spotkaliśmy się znowu wspólnie przy ołtarzu w Łodygowicach, zachowując oczywiście przepisy sanitarne. Jedni uczynili to duchowo, o czym zapewniały mnie między innymi siostry zakonne pochodzące z naszej parafii. Ale także wspólnota zgromadzona w kościele była znacząca, a w niej swoją szczególną obecność zaznaczyła jak zwykle Akcja Katolicka naszej parafii, z poczem sztandarowym i posługą w czasie liturgii.

Naszej modlitwie przewodniczył tym razem ks. kan. Piotr Iwanek, obecny proboszcz z Krzczowa, rodzinnej parafii ks. Marszałka. Ks. Piotr pracował wiele lat w duszpasterstwie studentów przy kolegiacie św. Anny w Krakowie. Potem jako wikariusz w Płokach przyczynił się w dużym stopniu do rozwoju czci ks. Michała Rapacza, zamordowanego okrutnie przez komunistów niedługo po wojnie. W jego proces beatyfikacyjny zaangażowany jest nasz rodak ks. infułat Michał Jagosz i on potwierdzał, jak umiejętnie ks. Piotr działał na tym polu. Nasz ks. Marszałek i ks. Michał Rapacz byli przyjaciółmi, bo pochodzili z sąsiednich miejscowości i znali się od dzieciństwa. Trzeba także dodać, że ks. Piotr również w Krzczowie rozpoczął systematyczną modlitwę każdego 16 dnia miesiąca, z podobną intencją jak my.

W swojej homilii poruszył on kilka bardzo ważnych aspektów, które dotyczą roli świętego w społeczności wierzących. Wychodząc z Ewangelii tego dnia, w której była mowa o rozmnożeniu chleba (J 6, 1-15), przywołał gest Pana Jezusa, który błogosławił i rozdawał chleb. Potem to samo czynili Apostołowie, rozdając chleb zgromadzonym. To gest, który do dzisiaj powtarzają kapłani, udzielając sakramentów świętych. Dlatego łatwo w tej perspektywie spojrzeć także na naszego ks. Prałata, tak wiernie służącego Chrystusowi przez wiele lat. Kaznodzieja mówił także o roli rodziny i matki w rodzinie. To tam kształtują się szczerze postawy ludzkie i chrześcijańskie. Dobroć, serdeczność i szacunek dla człowieka ks. Jan wyniósł niewątpliwie ze swojej rodziny, od swojej mamy. Wreszcie ks. Piotr, określając całe dzieło ks. Prałata, mówił o jego „wygranym życiu”, co przypomniało nam nauczanie św. Jana Pawła II. Homilia w całości będzie dostępna w naszym piśmie parafialnym.

Przy ołtarzu, obok ks. Piotra Iwanka, byli jeszcze ks. kan. Stanisław Wójcik, nasz rodak i proboszcz w Bielsku na Żłoty Łanach, nasi duszpasterze: ks. proboszcz Józef, ks. Janusz i ks. Andrzej oraz postulator.

Sprawy procesu idą dalej. Teraz przygotowujemy dokumentację do wysłania do Stolicy Apostolskiej, aby prosić o „nihil obstat”. W międzyczasie otrzymaliśmy też kilka nowych i ważnych świadectw o życiu ks. Marszałka, między innymi od ks. kardynała Stanisława Dziwisza. Są to bardzo cenne dokumenty. Ostatnia książka o ks. Prałacie rozeszła się praktycznie w całości, zostało jeszcze kilkadziesiąt egzemplarzy. Jest więc jeszcze dostępna w parafii i na stronie wydawnictwa. Niech rozpowszechnia się wieść o naszym wspianym duszpasterzu.

W przyszłym miesiącu, w niedzielę 16 maja, będziemy przeżywać trzydziestą drugą rocznicę przejścia ks. Prałata do Domu Ojca. Jeśli nic nie przeszkodzi, naszej modlitwie będzie przewodniczył ks. bp Jan Zając, który był wikariuszem w Porąbce w czasach ks. Marszałka i spotykał się z nim osobiście. Obecnie jest emerytowanym biskupem pomocniczym w Krakowie.

Na końcu bardzo serdecznie dziękuję za wszelkie ofiary, zarówno na konto bankowe jak i do puszek przy kościele. Już wiele potrafiliśmy zrobić z tych funduszy, choć czekają nas dalsze wydatki. Niech Pan wspomaga nas w realizacji dzieła, które prowadzimy na Jego chwałę i ku naszemu pożytkowi.

ks. Stanisław Mieszczak SCJ
postulator